

Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO - KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

Przedpłata: W eksped. miesięcznie 79 gr. z odnośnikiem przez pocztę 21 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidywanych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożeniu pracy, przerwaniu komunikacji, abonent niema prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada. Redaktor przyjmuje od 10-12. Nadstaniom a nie zamówionych rękopisów Redakcja nie zwraca i nie honoruje. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 1. Telefon 40. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204, 252.

Sumiennem wykonywaniem obowiązków,
budujemy silną Ojczyznę!

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 lin.) 10 gr., za reklamy na str. 4-lin. w wiadomościach potocznych 30 gr. na pierwszej str. 50 gr. Rabata udziela się przy częstym ogłoszaniu. „Głos Wąbrzeski” wychodzi trzy razy tygodn. i to: w poniedziałek, środek i piątek. Przy sądownym śledzeniu należności rabat spada. Dla spraw spornych jest właściwy Sąd w Wąbrzesku. — Za terminowy druk, przepisanie miejsca ogłoszenia administracja nie odpowiada. Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ogłoszeń bez podania powodów

Nr. 112

Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub, sobota dnia 23 września 1933 r.

Rok XII

Rolników nie zbraknie na froncie walki o lepszą przyszłość Państwa

Nikogo dzisiaj nie należy przekonywać, że położenie rolników jest ciężkie. Wiemy o tem wszyscy, a najlepiej wiedzą sami rolnicy. Niemniej jednak właśnie rolnicy stwierdzają z całą stanowczością, że nie zbraknie im na froncie walki o lepszą przyszłość Państwa, że w mobilizacji pożyczkowej nie zbraknie rolników ani mniejszych ani większych. W imieniu ziemiaństwa wypowiedzieli się w tym duchu sen. Józef Wielowiejski i wiceprezes Rady Organizacyjnej Ziemiańskich, Fudakowski.

Stanowisko zrzeszonych rolników charakteryzuje dyrektor Zjednoczenia Związków Spółdzielni Rolniczych p. Eustachy Rudziński.

— W naszych szeregach spółdzielczych — mówił dyr. Rudziński do przedstawiciela agencji „Iskra” — pożyczka ta niewątpliwie znajdzie poparcie. Trzymając się na uboczu od walk politycznych, mogliśmy bezstronnie śledzić działalność Rządu w dziedzinie jego prac gospodarczych.

Dyr. Rudziński podkreśla, że gdy w okresie kryzysu Rząd zdecydował się na niepopularne zarządzenie co do obniżki pensyj pracowników państwowych, równocześnie rozumiejąc wyjątkowo ciężkie położenie rolnictwa, starał się nieść mu poważną pomoc w ulgach podatkowych, w konwersjach i odpisach zadłużeń i w szeregu ustaw o doniosłem dla rolnictwa znaczeniu.

Pierwszorzędne znaczenie dla drobnego rolnika posiada fakt utrzymania mocnej i zdrowej waluty polskiej. Gwarantuje to zachowanie oszczędności, gromadzonych w ciężkim trudzie rolnika. Dzisiaj, gdy rolnik, choć z trudem i powoli, odbudowuje jednak swe oszczędności, rolnicy z pełnym uznaniem odnoszą się do nowej inicjatywy Rządu, mającej na celu zachowanie równowagi budżetu i uchronienie naszej waluty od jakichkolwiek niespodzianek.

— Sądźmy — mówił dyr. Rudziński — że chociaż wieś jest wyczerpana z gotówki z powodów ogólnie znanych, to jednak znajdzie się wśród drobnych rolników wielu takich, którzy swe skromne zasoby ulokują w wewnętrznej 6% Pożyczce Narodowej.

B. minister rolnictwa, obecnie prezes Państwowego Banku Rolnego, Seweryn Ludkiewicz, stwierdził:

— Powodzenie tej pożyczki ma duże znaczenie dla rolnictwa, którego produkcja obliczona jest na dłuższe czasokresy, gdyż zachęci je do dalszych ciężkich wysiłków nad osiągnięciem równowagi w gospodarstwie

rolnem — w atmosferze pełnej świadomości o konieczności tych zabiegów i ich celowości.

— Pomimo ciężkiej sytuacji rolnictwa — mówił prezes S. Ludkiewicz — jestem przekonany, że rolnicy we własnym, dobrze zrozumianym interesie, przyczynią się do powodzenia Pożyczki Narodowej, która pomyślana jest zresztą jako korzystna lokata kapitału.

Do tych słów miarodajnych przedstawicieli instytucji i organizacji rolniczych jedno chyba można jeszcze dodać.

Niemasz już dzisiaj w Polsce wśród rolników ludzi tak ciemnych i zartwardziałych, którzyby byli głusi na zew obowiązku narodowego i którzyby nie rozumieli, że dobro Państwa jest ściśle związane z ich własnym dobrem.

Lata kryzysu przekonały rolników, dowodnie, że tylko ze strony Rządu, ze strony władz państwowych oczekiwać mogą pomocy i ratunku.

Z pełną ufnością rolnicy powierzą tedy Rządowi swe oszczędności, gdy ich chwilowo potrzebuje, wiedząc, że w ten sposób nie tylko zabezpieczają ich pełną wartość, ale i swoją własną, a więc i całą Polskę przyszłość.

—o—

ROLNICY!

Od kilku ostatnich lat kryzysowych Skarb Państwa zmagają się z ogromnymi trudnościami finansowymi, pomimo czynionych poważnych wysiłków oszczędnościowych.

Rezerwy, nagromadzone w lepszych czasach, które Mu dopomagały dotychczas do skutecznego zwalczania piętrzących się trudności, gdy równocześnie waliły się największe potęgi finansowe świata, są niestety w chwili obecnej na wyczerpaniu. Jest to tem groźniejsze, iż dużo dodatnich wskaźników ekonomicznych każe wnioskować, że gospodarka światowa zbliża się do okresu bardziej normalnego.

W takiej sytuacji Skarb Państwa postanowił odwołać się do ofiarności obywateli, rozpisując Pożyczkę Narodową.

ROLNICY! Dotychczas Pomorze przodowało w niesieniu ofiarnej pomocy na ołtarzu Ojczyzny. Obecny wysiłek gospodarzy jest niemniej ważny, jak tyle naszych chlubnych wysiłków orężnych. Złóżmy dowód, wobec zagranicy i naszych rodaków z innych dzielnic, że na apel konieczności gospodarczej, staniemy w pierwszym szeregu. Sytuacja rolnictwa naszego jest niezwykle trudna, dajmy jednakże również dowód, iż w razie

potrzeby kraj nasz może liczyć na poparcie rolnictwa.

ROLNICY! odpowiedzmy na apel, pospieszmy wszyscy w dniu 28 września do subskrybowania Pożyczki Narodowej, w myśl hasła:

„W MIARĘ MOŻNOŚCI I PONAD MOŻNOŚĆ“!

ZARZĄD GŁÓWNY P. T. R.

(—) Lech Czarliński, prezes; (—) Franciszek Rząsa, wiceprezes; (—) Józef Sojecki, wiceprezes; (—) Franciszek Huzarek, (—) Jan Głowczewski, (—) Stanisław Wozniak, (—) Wacław Hulewicz, (—) Hubert Kruczkowski, (—) Kazimierz Lambert.

KOMUNIKAT.

Pan Minister Skarbu wydał zarządzenie dotyczące sposobu regulowania należności Skarbu Państwa obligacjami 6% Pożyczki Narodowej. W myśl tego zarządzenia ogłoszonego w Monitorze Polskim z dnia 20 września

Granatowi żołnierze subskrybują Pożyczkę Narodową

W związku z rozpisaniem Pożyczki Narodowej wydana została następująca odezwa:

KOLEDZY POLICJANCI!

Rząd Rzeczypospolitej zwrócił się do ogółu obywateli o udzielenie pożyczki wewnętrznej w kwocie 120 milionów złotych.

Pożyczka ta nazwana została Narodową, albowiem bierze w niej udział cały Naród.

Tak, jak staliśmy w zwartych szeregach w walkach o wolność i usta-

1933 r. Nr. 216 wierzyliście Skarbu Państwa, pragnący otrzymać swe należności w obligacjach 6% Pożyczki Narodowej winni zgłosić się najpóźniej do dnia 4 października br. do właściwej władzy asygnującej II względnie II instancji o wydanie zaświadczeń, stwierdzających wysokość kwoty, jaka przypada do uregulowania przez Skarb Państwa. Zaświadczenia takie winny być następnie składane w okresie od 28 września do 7 października br. przez zainteresowanych zamiast gotówki razem z deklaracjami subskrypcyjnymi odpowiednio wypełnionymi w kasach urzędów skarbowych.

Żadne inne placówki subskrypcyjne poza kasami skarbowymi zaświadczeń tych przyjmować nie będą.

Cena obligacji w takich wypadkach obliczana będzie w wysokości zł 94,80 zł za 100 zł nominalu (wzgl. zł 47,60 za obligacje 50 złotową) ze względu na bonifikatę, przewidzianą w §§ 5 i 6 rozporządzenia Min. Skarbu z dnia 7 września 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 67, poz. 507). Ponieważ kasy skarbowe nie mają prawa wypłacać różnic w gotówce, zainteresowane osoby powinny żądać zaświadczeń, stwierdzających ich należności do od Skarbu Państwa na sumy, pokrywające się z kwotami przypadającymi do zapłacenia za obligację.

lenie granic Rzeczypospolitej, tak jak w zwartych szeregach stoimy dzisiaj na straży ładu i porządku, rosząc często krwią serdeczną ziemię Polski Odrodzonej, tak dzisiaj wiemy o tem, że na apel Rządu wszyscy policjanci staną w szeregach subskrypcyjnej Pożyczki Narodowej.

Warszawa, 15 września 1933 r.

KOMITET PROPAGANDY
POŻYCZKI NARODOWEJ
w Korpusie Policji Państwowej

Jeszcze jedna

SEKTA CZCICIELI SZATANA.

Z Wilna donoszą, że niejaki Grzegorz Puszkarów założył w zaścianku Franiszki pod Dokszykami sektę wyznawców szatana.

Puszkarów wyrzeźbił szatana z drzewa i zdołał zwerbować kilku mieszkańców, którzy składali szatanowi hołd.

Ludność okolicznych wsi, zaniepokojona tym faktem, otoczyła dom Puszkarowa, wywlokła wyciosaną z drzewa postać, rozbiła i spaliła publicznie.

Puszkarów wraz z kilku jego zwolennikami zostali wyrzuceni ze wsi. Jak się zdaje, Puszkarów jest umysłowo chory.

ZA ZAMORDOWANIE KOCHANKA I DZIECKA.

Sąd w Gliwicach skazał Angelę Franję na 15 lat ciężkiego więzienia za zabójstwo swego nieślubnego dziecka oraz swego kochanka.

Powodem morderstwa miała być zdrada kochanka.

—o—

ŁODYGI RABARBRU ZA..... 15 ZŁ.

Cyganka Anna Łocka ze Lwowa przybyła do Marji Pika i sprzedała za 15 zł. garść suszonych łydóg rabarbru jako niezawodne lekarstwo na pewne dolegliwości kobiece.

Oszustką zajęła się policja.

HEINE MEDINA W NIEMCZECH.

BERLIN. Wobec stwierdzenia u dzieci wypadków epidemii choroby Heine Medina zamknięto całą klasę w jednej ze szkół średnich w Berlinie.

STRACENIE OHYDNEGO MORDERCY.

Piotr Żółtaniecki, morderca wdowy Elżbiety Stelmaszkowej z Kłodna, skazany przez Sąd Doraźny na karę śmierci, stracony został wczoraj o godzinie 11-tej.

Ś N I E G...

BORYSLAW. Nocy z 19 na 20 bm. w okolicach górskich pow. drohobyckiego spadł śnieg i pokrył pola warstwą grubości 20 cm.

Z całej Polski

— Grzywno, pow. Toruń. (Pożar). szkodę braci Marcinkowskich oraz 1 dom na szkodę Jana Kosowskiego. Ogólna szkoda wynosi 3.500 zł. Pod W Grzywnie spaliły się dwa domy na czas pożaru odniosła poparzenia 4-letnia Henryka Jasińska.

— Osiek. (Świątokradztwo). Onegdaj w nocy popełniono w tut. kościele parafjalnym świątokradztwo. Łupem złodzieji padły: monstrancja, srebrna puszka, 3 pozłacane kielichy, złota patynę i inne sprzęty kościelne, ogólnej wartości 4.500 zł.

— Działdowo. (Wyłowienie kościotrupa żołnierza). W ostatn. dniach robotnicy pracujący nad pogłębieniem Działdówki, pomiędzy Kurkami i Zakrzewem w pow. działdowskim wydobyli przy brzegu rzeki po stronie kurkowskiej kościotrupa w mundurze z oznakami 52 p. p. armji rosyjskiej. Widocznie podczas wojny światowej żołnierz przy przejściu rzeki na stronę Działdowa został zastrzelony.

— Chojnice. (Rzucił się pod pociąg). Onegdaj popełnił samobójstwo rzucając się pod pociąg 24-letni Antoni Sabiniarz z Czarska. Powód samobójstwa nieznany.

— Poznań. (Kradzież 14 wagonów cegły). W jednej z cegielni poznańskich Krotoszyn—Przysieka Sp. Akc. wykryto w czasie rewizji ksiąg kradzież 14 wagonów cegły, której dopuścił się niejaki Bukowski, kierownik tejże firmy. Dotychczas śledztwo ujawniło szereg nadużyć na łączną kwotę 150.000 zł. Do wykrycia kradzieży przyczynił się dyrektor firmy Czubek. Sprawcami kradzieży poza wymienionym Bukowskim byli: ułicznik tejże firmy Wesółowska i buchalter Dalszewski, oraz magazynier Linke. W związku z tą sprawą w poniedziałek 11 bm. wydano rozkaz aresztowania sprawców. Ujęto wszystkich z wyjątkiem Wesółowskiej, która w przeddzień aresztowania, widząc beznadziejność całej sprawy, popełniła samobójstwo.

— Miejska Górka. (Ładowanie balonu). W poniedziałek wyładował tu balon wojskowy lecący z Torunia. Lotnicy musieli lądować z powodu bliskości granicy.

— Wilno. (Potęga ciemnoty). We wsi Miluciany (gm. ostrowska) zdarzył się niezwykły wypadek, którego ofiarą padła 14-letnia dziewczynka, niej. Władysława Łakoszonek.

Od dłuższego czasu dziewczynka chorowała na zapalenie skóry. Zamiast udać się do lekarza, matka oddała dziewczynę pod opiekę znachorki Michaliny Szostakowej. Znachorka wysmarowała dziewczynę dziegiem i przez pewien czas podpałała ją ogniem (!). Przed kilku dniami znachorka napaliła w piecu do wypieku chleba, posmarowała dziewczynę i ułożyła na drewnianej desce, poczem wsunęła ją do gorącego pieca.

Mimo rozpaczliwych krzyków dziewczynki, znachorka nie wypuszczała jej z pieca, tłumacząc, że nie się

Wyjazd Marsz. Piłsudskiego do Krakowa

STALIN BYŁ W ZALESZCZYKACH?

Według wiadomości, nadeszłych z Londynu, „Daily Herald” podał wiadomość, że do Zaleszczyk miał przyjechać Stalin, celem spotkania się z Marszałkiem Piłsudskim i przeprowadzenia rokowań w sprawie zawarcia sojuszu wojskowego. Ta dosyć nie-

zwykła wiadomość jest kolportowana również w angielskich sferach politycznych.

Marszałek Piłsudski w środę opuścił Zaleszczyki, udając się do Krakowa. —

Odezwa Komitetu Rzemieślniczego do Rzemiosła Pomorskiego

Rząd i Komitet Obywatelski Pożyczki Narodowej wzywa cały Naród do udzielenia krajowej pożyczki.

Cel pożyczki — to zrównoważenie budżetu, zaś równowaga to trwała równowaga waluty, to podstawa dla rozwoju gospodarczego Państwa. — Równowaga budżetu — to spokój społeczny, to warunek przetrwania kryzysu, to kwestja naszego znaczenia i kredytu międzynarodowego.

Niema najmniejszej wątpliwości, że wobec tak wielkiego znaczenia pożyczki dla Państwa i Narodu, każdy bez wyjątku obywatel przyczyni się w miarę sił i możliwości do osiągnięcia pełnego sukcesu, który będzie dowodem, że jesteśmy społeczeństwem silnym i ofiarnym.

W całej pełni zdajemy sobie sprawę, że rzemiosło przez ciężkie zmagania kryzysowe ucierpiało, że wskutek ciasnoty gotówkowej i braku dostatecznego zatrudnienia rzemiosło jest osłabione materialnie. Niemniej, poczucie obywatelskie, osobiste poczucie godności i rozsądek wskazują nam wysilić się do ostatecznych granic, aby godnie reprezentować rzemiosło w społeczeństwie. Wszak Państwo nie

żąda od nas ofiary, gdyż pożyczka to nie podatek, lecz oprocentowaną lokatą kapitału, zabezpieczoną złotych w złocie i gwarantowaną całym majątkiem Państwa.

Niema tu czasu do wahań ani namysłów. Każdy bez wyjątku rzemieślnik przyczyni się w miarę sił i możliwości do osiągnięcia pełnego sukcesu moralnego, subskrybując conajmniej najniższą kwotę wyznaczoną przez Naczelne Organizacje Rzemieślnicze, po porozumieniu się z Głównym Komisarzem Pożyczki Narodowej.

Apel, skierowany do Was, Rzemieślnicy na Pomorzu, niewątpliwie znajdzie zrozumienie i posłuch w chwili, gdy Państwo woła. Pokażmy, że jesteśmy społeczeństwem rozumem, silnym, twardym i ofiarnym, gotowe do przezwyciężenia największych przeciwności.

Komitet Pożyczki Narodowej przy Izbie Rzemieślniczej w Grudziądzu

Za Komitet:

(—) Piotr Jakubowski

Prezydent Izby Rzemieślniczej.

(—) Biszoff

Syndyk Izby Rzemieślniczej.

Pożyczka Narodowa

rozpisana przez Rząd — oto najważniejsze zagadnienie chwili obecnej.

Rozpoczyna się okres subskrypcyjny tej Pożyczki.

Wiemy, że ofiarne społeczeństwo Pomorza spełni swój obowiązek narodowy.

Wsie, miasta i powiaty czynią wysiłek, aby jak najwięcej złożyć grosza do Skarbu Państwa jako Pożyczkę Narodową.

Pożyczka, mająca doniosłe znaczenie dla wszystkich obywateli Rzeczypospolitej, subskrybowana będzie do dn. 7 października br. włącznie.

O tem, ile dane wsie, miasta i po-

jej nie stanie i musi pozostać tak długo, aż wrzody opadną, a to nastąpi wtedy, kiedy się troszkę osmala. — Dziewczyna wkrótce zemdląca, a gdy ją wydobyto z pieca, wkrótce zmarła.

Policja aresztowała znachorkę i matkę dziecka.

— Sosnowiec. (Śmierć górnika). Na jednym z szybów w Zagórze zawaliła się ściana węglowa, zasypując 45-letniego Teofila Piekarskiego, który odniósł tak ciężkie rany, że w drodze do szpitala zmarł.

— Król. Huta. (Skazanie prowokatora). W sądzie starościńskim w Świętochłowicach odbyła się rozprawa przeciwko Józefowi Nawrockiemu, handlarzowi z Lipin, oskarżonemu o to, że w okresie od 1 do 15 bm. niemal codziennie w godzinach wieczornych w oknie wykrykiwał „Heil Hitler” względnie śpiewał prowokacyjne piosenki niemieckie. Nawrocki został skazany na 2 miesiące bezwzględnej aresztu. Należy zaznaczyć, że Nawrocki był już karany 3-tygodniowym aresztem za obelżywe wyrażanie się o Polsce.

wiaty złożą na Pożyczkę — każdy winien wiedzieć!

Najlepiej dowiedzieć się będzie można z „Głosu Wąbrzeskiego”, który od dnia 28 września tj. rozpocznie subskrypcję podawać będzie szczegółowo ile kto z naszego powiatu złożył na Pożyczkę Narodową.

Każdy interesujący się tą sprawą winien z tego względu zaabonować „GŁOS WĄBRZESKI” na IV kwartał wzgl. miesiąc październik.

PRZEDPŁATĘ należy uskutecznić najpóźniej do 25 września br. w każdym urzędzie pocztowym, u pp. listonoszy, wzgl. w agencjach naszego pisma.

— Lwów. (Na śmierć). Zakończyła się prowadzona w trybie doraźnym rozprawa w Przemysłu przeciwko Tadeuszowi Zychowi, oskarżonemu o zamordowanie matki i córki Schlaff w Mościskach (pod Przemyślanem). Po naradach, które trwały około godziny, przewodniczący ogłosił wyrok, mocą którego Zych uznany został winnym zarzucanej mu zbrodni i skazany na karę śmierci przez powieszenie.

POŻYCZKA NARODOWA A PRACOWNICY KOLEJOWI.

Zarząd Główny Związku Urzędników Kolejowych w Warszawie wystosował gorącą odezwę do wszystkich Zarządów Kół Okręgowych Związku Urzędników Kolejowych, nawołując do jaknajintensywniejszego propagowania idei Pożyczki Narodowej wśród członków Związku oraz reszty pracowników kolejowych i ich znajomych.

Piękny ten czyn narodowy godny naśladowania przez reszłę Związków kolejowych.

Kowalewo

— 250-lecie odsieczy wiedeńskiej. W niedzielę, 17 bm. obchodziło nasze miasto 250-lecie Odsieczy Wiedeńskiej. Już od rana powiewały chorągwie o barwach narodowych, a o 10-tej zebrały się przed Magistratem organizacje ze sztandarami, oraz korporacje samorządowe, skąd wyruszyły z orkiestrą Straży Pożarnej i K. P. W. do kościoła na uroczyste nabożeństwo. Okolicznościowe kazanie wygłosił ks. Puppel, podnosząc zasługi bohatera króla polskiego Jana Sobieskiego, położone dla Ojczyzny, oraz dla wiary katolickiej. Nakoniec zwrócił się do zebranych z prośbą, aby przyszedli z pomocą Państwu w jego ciężkim położeniu i subskrybowali pożyczkę narodową. Po nabożeństwie odbył się pochód przez ulice miasta, a następnie na rynku ustawili się w czworobok. Obok trybuny zajęli miejsca przedstawiciele władz z ks. prob. Puppem i burmistrzem Kuchlerem. Na krześle obok zajął miejsce 95-letni weteran powstania 1863 r. Wojciech Falarski.

Następnie na mównicę wszedł kierownik szkoły p. Gierszewski i wygłosił przemówienie w którym omówił bohaterkę wystąpienie Polaków pod Wiedniem, oraz wielkie znaczenie tego zwycięstwa nie tylko dla Polski, ale i dla całej Europy, której groził zabór muzułmanów. Sobieski uratował chrześcijaństwo od zagłady. Rok 1683 ma wiele cech wspólnych z rokiem 1920, w którym to roku Marszałek Piłsudski na czele dzielnych wojsk polskich odniósł zwycięstwo nad nowoczesnymi poganami — bolszewikami, ratując Polskę, oraz chrześcijaństwo przed zalaniem szczytu. Okrzykiem wzniesionym na cześć Rzeczypospolitej i króla Sobieskiego zakończył p. Gierszewski swe przemówienie, poczem orkiestra zagrała Hymn Narodowy. Przed Magistratem pochód rozwiązał się. O godz. 16-tej ponownie zebrały się organizacje przed Magistratem i stamtąd wyruszyły do sali Hotelu Polskiego, gdzie odbyła się uroczysta akademja, którą zagal burmistrz p. Kuchler. Następnie przemówił do licznie zebranej publiczności kier. szkoły p. Gierszewski, raz jeszcze podkreślając znaczenie dziejowe wielkiego zwycięstwa oręża polskiego pod Wiedniem, oraz porównując postać króla Jana z postacią Marszałka Piłsudskiego. Na koniec wezwał wszystkich do zgody, oraz lojalności wobec Państwa i Rządu, do wyeliminowania z życia społecznego burzycieli, oraz do pracy nad przygotowaniem się do obrony granic naszej Ojczyzny w razie niebezpieczeństwa, poczem wznosił okrzyk na cześć bohaterów. Nastąpiły potem deklamacje dzieci szkolnych oraz udalne występy chóru szkolnego pod batutą p. Rauhuta, oraz chóru „Cecylja” pod batutą p. Kolińskiego. Do zebranych przemówił jeszcze ks. prob. Puppel, wzywając organizacje, aby robiły starania o beatyfikację królowej polskiej Jadwigi, prosząc przedstawicieli organizacji o podpisanie wniosku w tej sprawie. Burmistrz p. Kuchler zakończył akademję, dziękując p. Gierszewskiemu za obszerne przemówienie, dzieciom szkolnym oraz chórowi „Cecylja” za dobrze wykonane pieśni, a wszystkim obecnym za liczny udział, poczem wspólnie odpiewano „Rotę” przy akompaniamencie orkiestry. Całość wypadła bardzo uroczysto i wspaniale dzięki energicznej pracy przedstawicieli władz i organizacji.

— Utworzenie Kola środowiskowego B. B. W. R. W sobotę, 16-go bm. odbyło się zebranie urzędników sądowych i samorządowych w lokalu p. Juszkowiaka, celem zorganizowania Kola środowiskowego B. B. W. R. Ustawili się wszyscy zaproszeni. Zebranie zagal kier. szkoły p. Gierszewski, który objaśnił obecnym znaczenie utworzenia tego Kola, oraz zakres jego działania. Zebrani jednogłośnie oświadczyli zgodę na założenie Kola środowiskowego. Przystąpiono do wyboru zarządu, w skład którego weszli pp.: Adameczko jako prezes, Zagórski Stan. jako wiceprezes, Janek jako sekretarz Bartoszewiczowa Salomea jako skarbniczka, Neumann Karol jako referent oświatowy. Po omówieniu jeszcze kilku spraw związanych z organizacją Kola, przewodniczący zamknął zebranie.

KRATECZKI

Sąd Grodzki na posiedzeniu w dniu 19. bm. rozpatrywał następujące sprawy:

— Kradzież wódki. Bronisław Jankowski z Wąbrzeźna skradł półtora litra wódki na szkodę p. Marji Raczkowskiej. Za ten czyn Jankowski skazany został na 6 miesięcy aresztu.

— Gdzie narzędzia? Władysław Sądowski z Myśliwca skradł p. Gołębiwskiemu Julianowi narzędzia murarskie, za co skazany został na 3 miesiące aresztu.

— „Znalazł kury”. Zygmunt Ignacy, włóczęga na całą „gębę”, gdyż niema stałego miejsca zamieszkania, — pewnego razu skradł 4 kury — na czynia szkodę nie wiadomo. Mimo tłumaczenia się, że kury znalazł, Sąd nie dał mu wiary i skazał Zygmunta Ignacego na 1 miesiąc aresztu z natychmiastowym przytrzymaniem.

— Kradzież zboża. Delikat Jan, Gardzielewski Stanisław junior i Donarski Bronisław — zamieszkali na Kolonji Robotniczej — za kradzież worka mąki (60 ft.) z wozu na szkodę rolnika p. Przysalskiego Piotra z Radowick — skazani zostali po 6 miesięcy więzienia.

Pożyczka Narodowa własnymi siłami

Uwagi z terenu o egzekucji podatków

Trzeba przyznać, że ustawa o przekazaniu egzekucji podatków państwowych urzędowi skarbowemu (Dz. U. R. P. Nr. 52 z 1952 r.) i rozporządzenia, jakie się w tej sprawie ukazały, zarówno Rady Ministrów, jak i Ministerstwa Skarbu, znalazły zastosowanie praktyczne w terenie bardzo niejednolite.

W omawianym wypadku interesują nas wyłącznie gminy wiejskie, odgrywające w systemie fiskalnym rolę komórki, od której rozchodzą się nici, łączące płatnika podatków z władzą skarbową Państwa.

Powołana wyżej ustawa, jak to już z tytułu samego wyniku, ma za zadanie ubezwzględnić wpływy z podatków państwowych do kas skarbowych i tem samym: 1-o zwiększyć te wpływy i 2-o odciążyć siłą rzeczy gminy od pracy, którą dotąd, t. j. do czasu wejścia w życie ustawy musiały one wykonywać w całości.

Tymczasem z niektórych terenów dochodzą wiadomości, iż gminy nie tylko że nie odczuły ulgi, lecz wręcz odwrotnie — praca, związana z egzekucją podatków, wzrosła.

Taki stan rzeczy złożyć należy bezwzględnie na karb wadliwego interpretowania ustawy i niewłaściwego ułożenia się stosunków.

Ustawa bowiem o przekazaniu egzekucji daje faktyczne możliwości takiego zorganizowania aparatu bierczego, przy którym gminy mogą być w znacznym stopniu odciążone w pracy.

Piszący te słowa miał możliwość naocznie się przekonać, że jak się okazuje, nie jedna i nie dwie gminy, lecz cały ich szereg zupełnie prawidłowo zastosowały się do nowych zasad egzekucyjnych.

Pokrótce postaram się sprecyzować te zasady tak, jak one w praktyce wyglądają, a których dopatrzylem się głównie trzy. Występują one na tle samej egzekucji podatków, następnie rozrachunku pomiędzy gminą i urzędem skarbowym i podziału podatków państwowych i komunalnych.

Jeżeli chodzi o egzekucję podatków, to występuje tu zasada pośredniczenia, polegająca na tem, że gmina w danym wypadku odgrywa rolę pośrednika, ułatwiającego egzekucję podatków państwowych, nie zaś pełnomocnika państwowej władzy egzekucyjnej lub nawet, jako jej uosobienie. W sprawie rozrachunku występuje już zasada bezpośredniości, rozumiana w tym sensie, że wszystkie wpływy z podatków państwowych bez zatrzymania powinny być przekazywane do kas urzędów skarbowych. Wreszcie trzecią jest zasada wyodrębnienia, czyli że podatki państwowe

i samorządowe winny być oddzielone tak przy samym ich inkasowaniu, jak i w księzkowości gminnej.

Jeżeli choć jedna z tych zasad zostanie pominięta, wówczas gmina zamiast ulgi może odczuć jeszcze większe, niż kiedykolwiek zaabsorbowane sprawami egzekucyjnymi.

Praktycznie zasady te wprowadzić można i należy w sposób następujący: po otrzymaniu z Urzędu Skarbowego rozkładu podatków na jednostki zbiorowe, t. j. wsie i osady, gmina podług swoich szczegółowych ksiąg bierczych wypisuje dla sołtysów kwitarjusz, na podstawie których ci ostatni inkasują podatki od mieszkańców swej wioski. Kwitarjusz winny być dwóch rodzajów i przytem wskazanem jest, by różniły się kolorem papieru — jeden kwitarjusz na podatki państwowe, a drugi na podatki samorządowe. Sołtys zatem otrzymuje dwa kwitarjusze zgóry już wypełnione.

A teraz z kolei ważnem jest obliczanie zainkasowanych przez sołtysa podatków w terminach przepisanych, a nawet i częściej, jeżeli uzbierał już większą sumę. Sołtys zgłasza się z obydwojma kwitarjuszami w urządzie gminnym, gdzie dokonuje się obrachunku i pieniądze z podatków państwowych n a t y c h m i a s t wpłaca się na właściwe konto urzędu skarbowego w P. K. O., doręczając dowód wpłaty sołtysowi na ręce, pieniądze zaś z podatków samorządowych wpływają do kasy gminnej. W ten sposób gmina nie potrzebuje wcale w swojej księzkowości umieszczać na rachunku sum przechodzących wpływów z podatków państwowych i dokonywać potem rozrachunku z urzędem skarbowym. Sołtys po obliczeniu otrzymuje zpowrotem kwitarjusz dla prowadzenia dalszego inkasa.

O zaleganiu z opłatą podatków państwowych poszczególnych płatników gmina zawiadamia urząd skarbowy, któremu też przesyła w terminie dwutygodniowym po upływie okresu inkasowania odnośny wykaz. Na podstawie takiego wykazu urząd skarbowy wysyła już swych egzekutorów, którzy zgłaszają się do poszczególnych sołtysów, biorą od nich kwitarjusze i przeprowadzają sami inkaso wzgl. czynią zajęcie.

Nie można nie przyznać, że podany wyżej sposób jest najprostszym ze wszystkich możliwych do zastosowania w gminie i dlatego tam, gdzie egzekucja podatków prowadzona jest w sposób bardziej skomplikowany, wskazanem jest jego zastosowanie.

H. L.

Uprawa drzew morwowych przez gminy wiejskie

Stosunkowo mało popularną jest dotychczas sprawa hodowli jedwabników i produkcji krajowej przędzy jedwabniczej, a przecież sprawa ta ma doniosłe znaczenie gospodarcze dla kraju.

Nas obchodzi przede wszystkim z punktu widzenia interesów gminy wiejskiej, bowiem jest to zagadnienie dla niej bardzo żywotne i aktualne. Za nim jednak szczegółowiej je uzasadnimy, przypomnijmy, że uprawa drzewa morwowego cieszy się poparciem czynników rządowych, że istnieje szereg przepisów opiekuńczych i protekcyjnych dla plantatorów drzewa morwowego i że wogóle sprawa podniesienia produkcji krajowej przędzy jedwabniczej ma doniosłe znaczenie dla bilansu handlowego Polski.

Według danych Państw. Głównego Urzędu Statystycznego, przywóz przędzy jedwabniczej z zagranicy, w ciągu ostatnich dwóch lat kryzysowych przekraczał cyfrę trzech milionów kilogramów rocznie, co w przeliczeniu na pieniądze wyniosło kilkanaście milionów złotych.

Udział krajowego surowca jest jeszcze minimalny, wszakże osiągnął już cyfrę dwudziestu pięciu tysięcy kilogramów rocznie. Zważywszy, że przed wojną i w ostatnich latach powojennych kraj nasz zupełnie nie znał tej gałęzi uprawy i że rozwój jej datuje się zaledwie od kilku lat, dowodzi to jasno, że mamy wszelkie szanse osiągnięcia i w tej dziedzinie zupełnej samowystarczalności. Już nawet owe skromne dwadzieścia pięć tysięcy kilogramów surowca, produkowanego w kraju, stanowi niemały dorobek, gdyż w razie wojny wystarczyłby na pokrycie potrzeb wojska, a należy pamiętać, że jedwab ma dziś duże znaczenie dla przemysłu wojennego i znajduje szerokie zastosowanie w produkcji lotniczej, w wyrobie bandaży chirurgicznych i t. p.

Chodzi więc o możliwie szybkie rozszerzenie plantacji tej pożytecznej rośliny, która może być uprawiana we wszystkich częściach Polski z dobrym rezultatem.

Dobrzeby się więc stało, aby gminy wiejskie przede wszystkim drogi i trakty publiczne zaczęły wysadzać drzewem morwowym, zamiast — jak się to pospolicie dzieje — mało pożyteczną wierzba, lipą czy topolą.

W tym wypadku inicjatywa taka doczekałaby się z pewnością życzliwej i wydatnej pomocy ministerstw: Rolnictwa i Handlu. Należałoby tylko oczywiście akcję całą skoordynować, co łatwo mógłby uczynić Związek Gmin Wiejskich.

W krótkim tedy czasie, bo już po kilku latach, pokaźna liczba gmin wiejskich mogłaby się stać właścicielem ogromnych plantacji morwowych, powiększając przez to znacznie swój majątek i swoje dochody, gdyż plantacje te gminy mogłyby oddzierzać prywatnym przedsiębiorcom lub w jakikolwiek inny sposób korzystnie i dochodowo je eksploatować.

Z drugiej strony podobna akcja gmin miała by skuteczne znaczenie propagandowe w stosunku do obywateli rolników, zwłaszcza małorolnych i posiadaczy różnych nieużytków. Przyczyniłoby się to w rezultacie do wzbogacenia licznych nowokreowanych plantatorów, a więc i do ich użyteczności podatkowej.

W krótkim niewątpliwie czasie osiągnęlibyśmy dzięki temu również pełną samowystarczalność i w tej dziedzinie produkcji.

Jak wiadomo, hodowla jedwabnictwa wymaga wielu rąk roboczych. Nowe plantacje morwy w krótkim czasie zdolne byłyby zatrudnić znaczną liczbę bezrobotnych na wsi. Tych bezrobotnych,

którzy dziś nie mogą znaleźć już zatrudnienia w Niemczech. Nie wspominam już o tych robotnikach, którzy by znaleźli zatrudnienie w licznych przedsiębiorstwach i fabrykach przetwórczych. Jest bowiem rzeczą niewątpliwą, że krajowy surowiec, jako tańszy, rozszerzyłby konsumpcję jedwabiu w Polsce i dał możność stworzenia nowych warsztatów pracy.

Jak widać więc, sprawa ta nie obca byłaby i dla Funduszu Pracy, który jako zainteresowany mógłby przyjść z wydatną pomocą finansową gminom wiejskim, gdyby te pragnęły przystąpić poważnie do realizacji omawianej sprawy.

W. Wiśniewski.

KOSZTY DOPROWADZANIA UCHYLAJĄCYCH SIĘ OD SŁUŻBY WOJSKOWEJ.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wystosowało do wszystkich wojewodów okólnik z dnia 16 sierpnia b. r. za Nr. 78 w sprawie kosztów doprowadzenia uchylających się od poboru, czynnej służby wojskowej, ćwiczeń wojsk., zebrań i raportów kontrolnych oraz o sposobie i trybie pokrycia tych kosztów. Ze względu na ważność zawartych w okólniku przepisów, podajemy niżej treść jego w dosłownem brzmieniu.

Przy pokrywaniu kosztów, jakie pociąga za sobą stosowanie przymusu względem uchylających się po I-sze od poboru i po II-gie od czynnej służby wojskowej, ćwiczeń wojskowych, zebrań i raportów kontrolnych oraz od stawienia się na wezwania władz wojskowych, obowiązuje następujący tryb:

I. Pokrywanie kosztów przymusowego doprowadzenia uchylających się od poborów.

a) W myśl art. 69 ustępu I ustawy z dnia 25. V. 1924 r. o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz. U. R. P. Nr. 60, poz. 455 z 1933 r.) koszty stawienia się poborowych przed komisją poborową ponosi sam poborowy, w wypadku natomiast stwierdzonego ubóstwa poborowego, dobrowolnie stawiennictwo jego powinno się odbyć na koszt gminy jego miejsca zamieszkania.

W wypadku, gdy poborowy obowiązku stawienia się do poboru dobrowolnie nie spełni i wskutek tego zostanie do komisji poborowej doprowadzony przymusowo, ponosi on w myśl art. 69 ust. 5 ustawy o powsz. obow. wojsk. i zgodnie z art. 51 ust. I rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22. III. 1928 r. o postępowaniu przymusowym w administracji (Dz. U. R. P. Nr. 36, poz. 342) w s e l k i e koszty przymusowego dostawienia go przed komisję poborową. Poborowego zatem w tym wypadku obciążają pomiędzy innymi także koszty transportu wraz z eskortą.

b) W razie stwierdzonego ubóstwa poborowego, doprowadzonego do poboru przymusowo lub stwierdzonej nieściągalności kosztów, związanych z przymusowym doprowadzeniem także z innej przyczyny, wszelkie koszty tego doprowadzenia (koszty transportu, eskorty, wyżywienia) ponosi gmina miejsca zamieszkania poborowego — stosownie do postanowienia przepisów art. 69 ust. 4 ustawy o powsz. obow. wojsk. oraz § 324 rozporządzenia wykonawczego z dnia 16. III. 1930 r. (Dz. U. R. P. Nr. 31, poz. 270), przy czem w myśl tych przepisów, jako specjalnych w rozumieniu art. 51, ust. 2, zdanie drugie rozporządzenia o postępowaniu przymusowym w administracji, gmina ponosi odnośne koszty niezależnie od tego, czy przymusowe doprowadzenie uchylającego się od poboru nastąpi za pośrednictwem gminnych organów wykonawczych, czy też innych (np. policji państwowej).

Właściwą gminę obciążają te koszty także w razie czasowej tylko nieściągalności kosztów z poborowego, z zastrzeżeniem jednak prawa regresu gminy do tego poborowego.

II. Pokrywanie kosztów przymusowego doprowadzenia uchylających się od czynnej służby wojskowej, ćwiczeń wojskowych, zebrań i raportów kontrolnych oraz stawienia się na wezwania władz wojskowych.

Uchylających się od czynnej służby wojskowej, od ćwiczeń wojskowych, zebrań i raportów kontrolnych oraz uchylających się od stawiennictwa na wezwanie władz wojskowych, czy też od stawienia się do komisji rewizyjnych, — obciążają wszystkie koszty przymusowego doprowadzenia (transportu i eskorty) do władz, określonych w okólniku Nr. 86 z dnia 21. VI. 1932 r. (Dz. Urz. Min. Spr. Wewn. Nr. 10, poz. 128) na podstawie art. 51 ustępu I rozp. o postępowaniu przymusowym w administracji. Przejazd z siedziby władz, określonych w okólniku Nr. 86 do formacji, w której uchylający się ma odbyć czynną służbę wojskową lub też ćwiczenia wojskowe, czy też przejazd do komisji rewizyjnej, odbywa się na koszt Skarbu Państwa przy użyciu biletu na przejazd, dołączonego do karty powołania. W razie jednak zniszczenia lub utraty biletu na przejazd, koszty przejazdu do formacji wojskowej lub do komisji rewizyjnej, pokrywa uchylający się z własnych funduszy, co wynika pośrednio z § 423 rozporządzenia wykonawczego do ustawy o powsz. obow. wojsk.

W razie nieuiszczenia przez uchylającego się kosztów dostawienia do jednej z władz, określonych w powołanym okólniku Nr. 86 lub kosztów przejazdu do formacji (kom. rewiz.), w wypadku utraty (zniszczenia) biletu na prze-

jazd — koszty te pokryje zastępczo gmina miejsca pobytu z prawem ściągnięcia wyłożonej kwoty od uchylającego się.

Jeżeli ściągnięcie wyłożonej zastępczo przez gminę kwoty okaże się niemożliwe z powodu stwierdzonego ubóstwa uchylającego się, to będą jej zwrócone przez Skarb Państwa z budżetu Min. Spr. Wojsk. koszty transportu, zaś koszty eskorty w myśl art. 51 ustępu 2 rozp. o postępowaniu przymusowym ponosi:

a) w wypadku użycia do eskorty organów policji państwowej Skarb Państwa z Dz. 2 § 15 budżetu Min. Spr. Wewn.,

b) w wypadku użycia do eskorty funkcjonariuszów gminnych — odnośna gmina.

Okólnik Nr. 174 z dnia 7. X. 1951 r. (Dz. Urz. Min. Spr. Wewn. Nr. 10, poz. 128), należy podać do wiadomości

Okólnik niniejszy, który wiąże się z powołanym wyżej okólnikiem Nr. 86 z dn. 21. VI. 1952 r. (Dz. Urz. Min. Spr. Wewn. Nr. 10, poz. 128), należy podać do wiadomości gminom i magistratom.

PRZETRYMYWANIE PRZEZ ZWIĄZKI SAMORZĄDOWE OPLAT NA FUNDUSZ PRACY.

W powyższej sprawie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wystosowało do wojewodów okólnik z dnia 24 sierpnia b. r. za Nr. SF. 65/15/1 treści następującej:

Doszło do wiadomości Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, iż w bardzo wielu wypadkach związki samorządowe zaniedbują swe obowiązki w zakresie poboru i przekazywania na rzecz Funduszu Pracy przypadających temuż Funduszowi opłat, z mocy ustawy z dn. 16. III. 1953 r. (Dz. U. R. P. Nr. 22, poz. 165), a w niektórych wypadkach gminy wiejskie zużywają ściągnięte opłaty na lokalne cele pomocy bezrobotnym. Również znaczne zaniedbanie zostało stwierdzone przez delegatów Funduszu Pracy w zakresie ściągania na rzecz Funduszu Pracy opłat za przebywanie w zakładach gastronomicznych po godz. 24-tej (art. 25 ustawy) i kontroli tych opłat.

Ponadto znaczna liczba związków samorządowych przetrzymuje pobrane na rzecz Funduszu Pracy opłaty i uniemożliwia w ten sposób właściwą kontrolę tych wpływów.

Ze względu na ważność zadań, dla których spełnienia został powołany Fundusz Pracy, Min. Spraw Wewnętrznych prosi Pana Wojewodę o wydanie związkom samorządowym na terenie podległego Panu Wojewodzie województwa zarządzeń, ażeby obowiązujące przepisy w zakresie poboru i przekazywania opłat na rzecz Funduszu Pracy były jak najściślej wykonywane. — Przełożonych gmin miejskich i wiejskich, którzy nie będą należycie wypełniać swych obowiązków w tym zakresie należy pociągać do odpowiedzialności.

W końcu Ministerstwo zaznacza, iż ściśle przestrzeganie terminów przekazywania ściągniętych na rzecz Funduszu Pracy opłat konieczne jest również z tego względu, iż Fundusz Pracy m. in. przyznaje związkom samorządowym pożyczki i dotacje i obowiązany jest terminowo uiszczać raty tychże pożyczek i dotacji.

Pismo niniejsze wiąże się z okólnikami z dn. 19. IV. b. r. Nr. 40, z dnia 12. V. b. r. Nr. 50 i z dn. 8. VI. b. r. Nr. 57.

WSPÓŁPRACA IZB ROLNICZYCH Z SAMORZĄDEM.

W związku ze stopniowym uruchomieniem na obszarze całego państwa izb rolniczych, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wystosowało do wojewodów pismo okólnie z dn. 28 sierpnia b. r. za Nr. SS. 52/7/I w sprawie metod współdziałania izb rolniczych z władzami samorządowymi we wszelkich sprawach dotyczących rolnictwa, a w szczególności przy wykonywaniu nadzoru nad działalnością powiatowych związków samorządowych w dziedzinie rolnictwa.

W tym celu Ministerstwo Spraw Wewnętrznych poleca, aby personel instruktorski, będący na etacie samorządów powiatowych lub utrzymywany z zasilków samorządowych przez organizacje rolnicze, pracował pod względem kierunku fachowego zgodnie z programem izb rolniczych.

PROJEKT NOWEJ ORDYNACJI PODATKOWEJ.

Władze skarbowe opracowują projekt nowej jednolitej dla całego państwa ordynacji podatkowej. Nowa ordynacja podatkowa zmierza do uproszczenia całego mechanizmu podatkowego i do odciążenia urzędów i urzędników. Dotychczas poszczególne podatki, jakie wymierzane są na rzecz państwa i samorządów, posiadają odrębny tok wymiaru i różne terminy ściągania. Również terminy odwołania od decyzji urzędów skarbowych są obecnie różne. Nowa ordynacja wprowadza m. in. jednolite terminy odwołania od wymiaru podatkowego.

Nowa ordynacja podatkowa przewiduje możliwości wyłączenia urzędników od czynności przy wymiarze podatków, jeżeli w wyniku sprawy są osobiście zainteresowani, albo decydują w sprawach swoich krewnych lub też w sprawach, z powodu których wdrożono przeciw nim dochodzenie dyscyplinarne lub sądowo-karne. Nowa ordynacja podatkowa wprowadza możliwość utworzenia komisji odwoławczych, w których zasiadać będą tylko przedstawiciele płatników, mianowani przez ministra skarbu lub powołani przez tegoż ministra z pośród kandydatów, przedstawionych przez organizacje samorządu gospodarczego i samorządu wolnych zawodów.

W dziedzinie postanowień karnych przewiduje nowa ordynacja podatkowa nieznaną u nas dotychczas instytucję, t. zw. „kolegium karne odwoławcze“, które składać się będzie z sędziego zawodowego, referendarskiego urzędnika skarbowego i przedstawiciela płatników. Nowa ordynacja podatkowa obowiązywać ma od 1 stycznia 1954 r., a przepisy jej mają być stosowane do następujących podatków: gruntowego, od nieruchomości w gminach miejskich oraz od niektórych budynków w gminach wiejskich, od lokali, od placów budowlanych, od energii elektrycznej, obrotowego, dochodowego i nadzwyczajnego od niektórych zajęć zawodowych.

Podatek inwestycyjny.

Art. 21 ust. o tymcz. ureg. finans. komunalnych z 11 sierpnia 1923 r. nie wyklucza żadnych kategorii potrzeb, jako nie mogących być uznaniem za wyjątkowe, lecz wymaga zbadania w każdym indywidualnym wypadku, czy winien on być traktowany, jako wyjątkowy.

(Wyrok N. T. A. z dnia 27 kwietnia 1933 r. — L. rej. 1936/31).

Usher A. w Siedlcach wniósł od nakazów płatniczych Magistratu miasta Siedlce L. kontr. 2080, 2055 na podatek inwestycyjny, wymierzony na rok 1950/51 w kwotach 5,74 zł., 150,46 zł. i 14,19 zł. odwołania, w których podniósł zarzut, że podatek inwestycyjny może być pobierany tylko na ściśle określone cele inwestycyjne, w wyjątkowych wypadkach i przez oznaczony okres czasu, że wymierzony przez Magistrat podatek powyższym wymogom nie odpowiada, albowiem nie jest przeznaczony na pierwsze urządzenia jezdni, chodników, kanalizacji, wodociągów i t. d. lecz tylko na ulepszenie jezdni, chodników i na inne naprawy. —

Urząd Wojewódzki Lubelski decyzjami z 11 grudnia 1950 r. odwołań płatnika nie uwzględnił, zaznaczając w motywach, że zgodnie z zatwierdzonym budżetem wpływy z podatku będą użyte na pokrycie kosztów budowy szkoły powszechnej i pomiarów miasta.

Powysze decyzje Urzędu Wojewódzkiego stanowią przedmiot skargi do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, w której płatnik zarzuca, że budowa szkoły powszechnej nie podpada pod „wyjątkowe wypadki“, o których jest mowa w ustępie 2 art. 21 ustawy z 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (poz. 747 Dz. Ust.), że ustawa ma tu na uwadze takie wypadki, jak epidemia, powódź, pożar i t. d., że podatki inwestycyjne mogą być uchwalane na ściśle określone cele inwestycyjne z oznaczeniem terminu wykonania robót i poboru podatku i że uchwalony przez Radę Miejską statut, jako niezawierający powyższych rygorów, jest sprzeczny z ustawą i rozporządzeniem wykonawczym do ustawy i dlatego nie może stanowić źródła prawa.

Pozwana władza wnosi w odpowiedzi o oddalenie skargi jako nieuzasadnionej, powołując się na wyrok Najwyższego Trybunału Administracyjnego z 22 lutego 1926 r. L. Rej. 762/24.

Najwyższy Trybunał Administracyjny rozważył co następuje:

Art. 21 ustawy z 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (poz. 747 Dz. Ust.) zawiera w ustępie 2 postanowienie, że źródeł obciążonych podatkami, wymienionymi w tejże ustawie, nie wolno ponownie obciążać samoistnymi podatkami z wyłączeniem podatków, przeznaczonych na ściśle określone inwestycyjne cele, pobieranych w wyjątkowych wypadkach przez oznaczony okres czasu. Ustawa zatem, nie określając bliżej, jakie wypadki należy uważać za wyjątkowe, nie wyklucza temsamem zgóry pewnych kategorii potrzeb, jako nie mogących być uznaniem za wyjątkowe, lecz wymaga zbadania w każdym indywidualnym wypadku i przy uwzględnieniu stosunków miejscowych, okoliczności, mających wskazywać na to, czy dany wypadek traktowany być winien, jako wyjątkowy, czy też nie. Jednakże w powyższym przepisie ustawa wyraźnie postanowienie, że podatek, o którym jest mowa, ma być przeznaczony na ściśle określone cele inwestycyjne i że może być pobierany przez oznaczony okres czasu, wynika więc z tego przepisu, że uchwała (statut) reprezentacji związku samorządowego, wprowadzająca ten podatek, ma zgóry określić cel, względnie potrzebę, na której zaspokojenie dochód z tegoż podatku ma służyć, a następnie ma oznaczyć zgóry czas, przez który ten podatek będzie pobierany, przyczem uchwalenie podatku z roku na rok samo przez się temu wymogowi zadość nie czyni.

W nadesłanych przez pozwaną władzę aktach administracyjnych brak statutu, uchwalonego przez Radę Miasta Siedlce, którym wprowadzono powyższy podatek, w akcie znajduje się wprawdzie odpis decyzji Wojewody Lubelskiego z 30 czerwca r. 1950 L. 1255/Sm., zatwierdzającej uchwałę Rady Miejskiej m. Siedlce w sprawie poboru w roku 1950/51 podatku inwestycyjnego, w której określono, na jakie wydatki ma być obrócony dochód z tego podatku, lecz decyzja władzy nadzorczej nie może uzupełnić ani też przystawać uchwał, podlegających nadzorowi związków samorządowych.

Ponieważ, wobec braku w aktach omawianego statutu, Trybunał nie mógł wykonać kontroli, czy tenże statut odpowiada wymogom ustępu 2 art. 21 ustawy z 11 sierpnia 1923 r. poz. 747 Dz. Ust., przeto uznał, że stan faktyczny sprawy, ujawniony w aktach, wymaga w powyższym względzie uzupełnienia i uchylił z tego powodu zaskarżone decyzje na zasadzie art. 84 p. 1 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o Najwyższym Trybunale Administracyjnym poz. 806/52 Dz. Ust. zarządzając zwrot opłaty.

USUWANIE PADLINY Z DROGI.

Pytanie:

Do kogo należy usuwanie padliny na drogach publicznych, gdy właściciel zwierzęcia nie jest znany?

Odpowiedź:

Usuwanie padliny na drogach publicznych gdy właściciel zwierzęcia nie jest znany, należy naszym zdaniem do administracji drogowej.

WYZNACZENIE DOZORU WETERYNARYJNEGO.

Pytanie:

Do kogo należy wyznaczenie dozoru weterynaryjnego do urzędowego badania mięsa w gminach wiejskich?

Odpowiedź:

W myśl art. 9 b. Rozp. Prezydenta Rzplitej o badaniu zwierząt rzeźnych (jednolity tekst Dz. Ust. Nr. 60, poz. 454 z 1953 r.) wyznaczenie lekarzy weterynaryjnych i ogładczy do urzędowego badania zwierząt rzeźnych i mięsa należy do powiatowego związku komunalnego.

KTO Z MAŁŻEŃSTWA POKRYWA KOSZTY LECZENIA?

Pytanie:

Czy mąż za żonę a żona za męża obowiązani są pokrywać koszty leczenia?

Odpowiedź:

§ 12 rozporządzenia wykonawczego do ustawy z 1926 r. o pokrywaniu kosztów leczenia ubogich w brzmieniu ustalonym rozporządzeniem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 14. II. 1931 r. (Dz. Ust. 29, poz. 196) stanowi, że obowiązek pokrywania kosztów leczenia należy oceniać w/g obowiązujących przepisów. Takie przepisy zawarte są w ustawie o kosztach leczenia z 1926 r. Dz. Ust. 36, poz. 214, której art. 1 zobowiązuje do zwrotu kosztów leczenia między innymi, osoby na których ciąży obowiązek alimentarny na podstawie przepisów Prawa Cywilnego.

Wynika więc z tego, że na terenie województw wschodnich tylko mąż ma obowiązek pokrywania kosztów leczenia żony, ponieważ w myśl art. 106 Pr. Cyw. mąż jest obowiązany do utrzymania żony, natomiast żona niema obowiązku alimentarnego względem męża. Na terenie zaś b. Królestwa Kongresowego tak mąż za żonę, jak i żona za męża obowiązani są do zwrotu kosztów leczenia, gdyż w/g art. 192 i 201 K. C. P. i art. 208 Prawa o małżeństwie 1856 r. w brzmieniu noweli z roku 1921 Dz. Ust. Nr. 64, poz. 597 mąż i żona są wzajemnie obowiązani do ponoszenia ciężarów małżeńskich i dostarczania sobie wzajemnego poparcia i pomocy. (Patrz zresztą zał. do okólnika Min. Spr. Wewn. Nr. 194 z dnia 9. 11. 1951 r. Nr. Z. U. 1140/51).

ZWROT PROCENTÓW LICHWIARSKICH.

W poprzednim numerze podaliśmy do wiadomości czytelników orzeczenie Sądu Najwyższego w sprawie zwrotu procentów lichwiarskich. Tezy ustalone przez Sąd Najwyższy brzmią mniej więcej następująco:

W stosunkach kredytowych nieważne są umowy o korzyści majątkowe, przekraczające ustanowione przez prawo granice, a zatem pobieranie procentu w wysokości, przekraczającej ustawową normę maksymalną, oprócz skutków karnych pociąga za sobą w myśl zasady o zwrocie z tytułu niesłusznego wzbogacenia, obowiązek zwrotu nadwyżki przekraczającej normę maksymalną.

Ten, kto uiszczca procenty lichwiarskie bynajmniej nie popełnia żadnego przestępstwa, ani też czyn jego nie jest niemoralny, natomiast tylko ze strony pobierającego lichwę zachodzi czyn prawem zakazany i niemoralny, z którego nie może czerpać żadnych korzyści. Dłużnik winien korzystać z zupełnej ochrony prawa, gdy występuje o zwrot nienależnie uiszczonych. Nie potrzebuje przytem żądać uprzedniego rozwiązania umowy z powodu błędu i przymusu, czy też podstęp, któremi to wadliwosciami była dotknięta jego zgoda na płacenie nadmiernych procentów. Nadto wierzyciel, skoro został skazany za uprawianie lichwy, odpowiada cywilnie za skutki z tego przestępstwa wynikające, — obowiązany zatem jest zwrócić nieprawnie pobrane procenty.

Zadłużenie rolnictwa

Według obliczeń Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych zadłużenie rolnictwa polskiego wynosi przeszło 4,6 miljarda złotych, nie licząc zaległości z tytułu podatków państwowych, samorządowych, ubezpieczeń, oraz świadczeń społecznych. Jeżeli zaś do sumy tej dołączyć i te ostatnie zobowiązania, to otrzymamy przeszło 5 miliardów zł.

Na powyższą sumę składają się następujące pozycje: zadłużenie długoterminowe na rynku zorganizowanym (w bankach) wynosi 1,843,3 milj. zł., a obsługa tego zadłużenia sięga 155 milj. zł., zadłużenie drobnych rolników, powstałe przy nabywaniu ziemi z parcelacji wynosi 308 milionów; zadłużenie z tytułu kredytu długoterminowego prywatnego, opartego na hipotekach, sięga sumy 700 milj. zł., a jego obsługa 84 milj. rocznie; zadłużenie krótkoterminowe na rynku zorganizowanym wynosi 905 milj. zł., a obsługa jego 70 milj. rocznie; zadłużenie z tytułu kredytu krótkoterminowego prywatnego sięga sumy około 800 milj. zł., a jego obsługa — 120 milj. rocznie, wreszcie zadłużenie z tytułu kredytu, udzielonego przy scalaniu, melioracjach, oraz znoszeniu służebności wynosi 82 milj. zł. Razem zatem, według przypuszczalnych obliczeń, całe zadłużenie rolnictwa w chwili obecnej wynosi przeszło cztery i pół miljarda złotych.

Ogólne zestawienie wyników z zawodów lekkoatletycznych, wioślarskich i pływackich powiatu wąbrzeskiego.

W ubiegłą niedzielę 17 bm. na boisku p. w. i w. f. w Wąbrzeźnie odbyły się powiatowe ogólne zawody lekko-atletyczne, wioślarskie i pływackie urządzone przez Powiatowy Komitet P. W. i W. F. Zawody wzbudziły wśród sportowców wielkie zainteresowanie. Świadczyć może o tem to, że Harcerze z Golubia przybyli na zawody rowerami (25 km.) i mimo tego uzyskali w zawodach b. dobre wyniki. Ostatnie zawody były sprawdzianem postępującej z roku na rok tężyzny fizycznej.

Poniżej podajemy wyniki:

W regatach na 1.200 mtr. wzięło udział 6 załóg K. S. „Vambresia” Gimnazjum.

I. miejsce zajęła załoga sternika Kowalskiego Alojzego w składzie: Pestrakiewicz Zbign., Lewicki Bol., Zawadowicz Miecz. i Siudowski Aleks., w czasie 4,56 min.

II. miejsce zajęła załoga sternika Skorskiego Czesława w składzie: Ciechanowski Tad., Smoiński Klemens, Thomas Paweł i Stefens Józef, w czasie 5,13 min.

III. miejsce zajęła załoga podster. Grabowskiego Bolesława w składzie: Żywiecki Konrad, Gościński Jan, Marcinkowski Eug. i Zawadowicz Zbign., w czasie 5,25 min.

W zawodach kajakowych na 600 m. zdobyła:

I. miejsce załoga „Vambresia” Gimnazjum w składzie: Skorski Czesław i Thomas Paweł.

II. miejsce załoga Tow. Gimn. „Sokół” Wąbrzeźno w składzie: Chojnicki Zygmunt i Stańczewski Witold.

Zawody pływackie dla mężczyzn:

100 m. I. Duszyński Tad. 2,5 m. Gimnazjum Wąbrzeźno, II. Goszka Stefan 2,8 m. Tow. Gimn. „Sokół” Wąbrzeźno, III. Tuński Edward 2,10 m. Zw. Harc. Polsk.

400 m. I. Duszyński Tadeusz 10,2²/₅ min. Gimnazjum Wąbrzeźno, II. Mikołajczak Fr. 11,12 min. Zw. Harc. Polsk. Golub.

Zawody pływackie kobiet:

50 mtr. I. Steinertówna Aniela 55,4 min. Z. H. P. Gimnazjum Wąbrzeźno, II. Dobrowolska Zofja 1 min. Z. H. P. Wąbrzeźno.

Zawody lekkoatletyczne dla mężczyzn: Bieg 100 mtr. I. Radzanowski F. 11,2 sek. Tow. Gimn. „Sokół” Wąbrzeźno, II. Maciejewski Leon 11,5 sek. Tow. Gimn. „Sokół” Wąbrzeźno, III. Milke Waldemar 11,5 sek. Legjon Młodych Wąbrzeźno.

Bieg 110 mtr. przez płotki: I. Milke Waldemar 21 sek. Legjon Młodych Wąbrzeźno, II. Maciejewski Leon 21,4 sek. Tow. Gimn. „Sokół” Wąbrzeźno, III. Gaszyński Aleksand. 23,5 sek. Gimn. Wąbrzeźno.

Bieg 800 mtr.: I. Drażkowski Bern. 2,15 min. „Pogoń” Wąbrzeźno, II. Gawroński Wacław 1,18 min. „Pogoń” Wąbrzeźno, III. Piątek Maksym. 1,18,6 min. Tow. Gimn. „Sokół” Wąbrzeźno.

Bieg 5000 mtr.: I. Drażkowski Bern. 10,56 „Pogoń” Wąbrzeźno, II. Cyrklaff Konrad 11,3 min. „Pogoń” Wąbrzeźno, III. Piątek M. 11,55 min. Tow. Gimn. „Sokół” Wąbrzeźno.

Bieg kolarski 25 km.: I. Drażkowski B. 54,52 min. „Pogoń” Wąbrzeźno, II. Maychrzak Stan. 58,5 min. Tow. Gimn. „Sokół” Kowalewo, III. Kowalec Stan. 58,8 min. Z. S. Wąbrzeźno.

Skok w dal: I. Thomas Paweł 5,79 m. Gimnazjum Wąbrzeźno, II. Milke Waldemar 5,77 m. Legjon Młodych Wąbrzeźno, III. Radzanowski Fryder. 5,66 m. Tow. Gimn. „Sokół” Wąbrzeźno.

Skok w zwyż: I. Gawroński Wacław 1,57 „Pogoń” Wąbrzeźno, II. Lesiński Jan 1,56 m. Gimnazjum Wąbrzeźno, III. Gaszyński Aleks. 1,50 m. Gimnazjum Wąbrzeźno.

Skok o tyczce: I. Lesiński Jan 2,75 m. Gimnazjum Wąbrzeźno, Janowski Alojzy 2,70 m. Tow. Gimn. „Sokół” Wąbrzeźno, III. Dąbrowski Bronisław 2,60 m. Gimnazjum Wąbrzeźno.

Pchnięcie kulą: Dzierżbicki Franc. 10 m. Tow. Gimn. „Sokół” Wąbrzeźno, II. Milke Waldemar 9,30 m. Legjon Młodych Wąbrzeźno, III. Thomas Paweł 9,15 m. Gimnazjum Wąbrzeźno.

Rzut dyskiem: I. Thomas Paweł 50,20 m. Gimnazjum Wąbrzeźno, II. Weiss Alfred 28,55 m. Legjon Młodych Wąbrzeźno, III. Bal Józef 24,11 m. Tow. Gimn. „Sokół” Wąbrzeźno.

Rzut granatem: I. Sjurdak Andrzej 66,55 m. S. M. P. Jarantowice, II. Kowalec Stanisł. 58,92 m. Z. S. Wąbrzeźno, III. Janowski Alojzy 54,88 m. Tow. Gimn. Sokół Wąbrzeźno.

Pomiędzy zespołem gimnazjalnym a K. S. „Pogoń” zostały rozegrane zawody w siatkówkę w stosunku 2 : 0 na korzyść zespołu gimnazjalnego.

Dla kobiet:

Bieg 60 m.: I. Krajewska Irena 8,8 sek. Tow. Gimn. „Sokół” Wąbrzeźno, II. Raczowska Marja 8,9 sek. O. P. W. K. do O. K. Wąbrzeźno, III. Dąbrowska Jadwiga 9 sek. Gimnazjum Wąbrzeźno.

Bieg 200 m.: Raczowska Marja 52 sek. O. P. W. K. do O. K. Wąbrzeźno, II. Dąbrowska Jadwiga 52,2 sek. Gimnazjum Wąbrzeźno, III. Krajewska Irena 52,4 sek. Tow. Gimn. „Sokół” Wąbrzeźno.

Bieg 800 m.: Witkowska Leonarda 3,55 min. Tow. Gimn. „Sokół” Wąbrzeźno, II. Raczowska Marja 4,1 min. O. P. W. K. do O. K. Wąbrzeźno, III. Tuńska Zofja 4,2 min. K. S. „Pogoń” Wąbrzeźno.

Skok w dal: Tuńska Zofja 3,92 m. K. S. „Pogoń” Wąbrzeźno, II. Raczowska Marja 3,91 m. O. P. W. K. do O. K. Wąbrzeźno, III. Krajewska Irena 3,77 m. Tow. Gimn. „Sokół” Wąbrzeźno.

Skok w zwyż: I. Krajewska Irena 1,22 Tow. Gimn. „Sokół” Wąbrzeźno, II. Raczowska Marja 1,21 m. O. P. W. K. do O. K. Wąbrzeźno, III. Zarembianka Marja 1,20 m. Tow. Gimn. „Sokół” Wąbrzeźno.

Pchnięcie kulą: I. Witkowska Leonarda 6,70 m. Tow. Gimn. „Sokół” Wąbrzeźno, II. Pniewska Stefania 6,70 m. Tow. Gimn. „Sokół” Wąbrzeźno, III. Smaciarzówna Zdzisława 6,68,5 m. O. P. W. K. do O. K. Wąbrzeźno.

Rzut dyskiem: I. Pniewska Stefania 20,20 m. Tow. Gimn. „Sokół” Wąbrzeźno, II. Lewandowska Marta 20,18 m. Tow. Gimn. „Sokół” Wąbrzeźno, III. Tuńska Zofja 17,86 m. K. S. „Pogoń” Wąbrzeźno.

Pomiędzy zespołem żeńskim Gimnazjum a S. M. P. żeńsk. zostały rozegrane zawody w siatkówkę w stosunku 2 : 1 na korzyść zespołu gimnazjalnego.

Po zakończeniu zawodów zebrali się zawodnicy w sali Strzelnicy, gdzie przemówił do nich zastępca starosty p. mgr. Cwiniarowicz. Mówca w przemówieniu swem podniósł wysoki poziom zawodów w poszczególnych działach. Zawodnicy mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych wykazali wielkie walory sportowe, które są wynikiem wyteżonej pracy na polu wychowania fizycznego. Dalej mówca zwraca się do wszystkich z apelem do dobrej wyteżonej pracy nad podniesieniem tężyzny fizycznej młodego pokolenia, by Państwo Polskie miało odpowiednio silnych i zdrowych obywateli. Na zakończenie wznosił okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Pana Prezydenta Dr. Prof. Ignacego Mościckiego, oraz Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego, który obecni trzykrotnie z entuzjazmem powtórzyli, a orkiestra Związku Strzeleckiego odegrała hymn państwowy. Po przemówieniu wręczył zwycięzcom zast. Starosty p. Cwiniarowicz nagrody.

WIADOMOSCI POTOCZNE Wąbrzeźno, dnia 22 września 1933 r.

— Rodzina policyjna subskrybuje Pożyczkę Narodową. Powiatowe Koło Rodziny Policyjnej na zebraniu, które odbyło się pod przewodnictwem p. komisarzowej Szmytkowskiej uchwaliła subskrybować pożyczkę w wysokości 500 zł Obywatelski ten czyn Rodziny Policyjnej jest godny pochwały.

— Kradzieże. W ostatnich dniach dokonano kilka kradzieży w powiecie i to u pp.: Prubickiego w Nowejwsi pod Golubiem skradziono bieleżkę, zegarek, brauning i inne rzeczy — u Cwierdzińskiego w Lisewie skradziono większą ilość garderoby. Pozatem złodzieje skradli bieleżkę w Galczewie.

— Napad, którego nie było. Dnia 20 bm. zgłosił się do Policji p. Naftyński z Jarantowic, że tegoż dnia około 10-tej rano na drodze pu-

Obywatele Powstańcy i Wojacy!

W okresie naszej niewoli najistotniejszą ideą, około której koncentrował się wysiłek najlepszych jednostek i całego narodu, była walka o niepodległość. W walce tej i my Powstańcy i Wojacy wzięliśmy czynny udział i mamy swą piękną kartę w historii. Dzisiaj w wolnym Państwie Polskiem wysuwa się inna donioślejsza idea, a mianowicie budowanie w mądrej i wytrwałej pracy moralnych intelektualnych i materialnych podstaw potęgi Państwa Polskiego, którego niezależność na wieki trzeba utrwalić. Tak, jak przedtem, tak i dzisiaj nie możemy liczyć na żadną pomoc cudzą. Własnym trudem musimy obalić wszystkie przeszkody i własnym wysiłkiem tworzyć wartość.

Tak, jak cały świat, tak i Polska zmagają się dzisiaj z ciężkim kryzysem gospodarczym. W tej wielkiej bitwie gospodarczej, która objęła cały świat, Państwo nasze trzyma swe pozycje mocno w oparciu o nienaruszony budżet i trwałą walutę. Kilka dni temu na podstawie dekretu Prezydenta R. P., Rząd rozpiął subskrypcję 6 proc. Pożyczki Narodowej. Ma ona za zadanie pokrycie deficytu budżetowego do kwietnia roku przyszłego. Sprawa uzyskania pełnej kwoty pożyczki subskrypcyjnej, jest niezmiernie ważna z punktu widzenia całości naszej gospodarki państwowej. Nie na zasadzie przy-

musu, a na drodze aktu dobrowolnego (wypływającego z poczucia obowiązku, ma cały naród zmanifestować swą solidarność i zrozumienie dla najistotniejszych zagadnień państwowych.

Związek Powstańców i Wojaków O. K. VIII nie jest organizacją wielkich słów. Czyn i działanie jest wyznaniem naszej wiary. Tam, gdzie chodzi o interesy ogólnopństwowe, nie może braknąć Powstańca czy Wojaka.

Z tych przyczyn WZYWAMY Was, byście WZIELI CZYNNY UDZIAŁ W PROPAGANDZIE POŻYCZKI NARODOWEJ, jak i jej SUBSKRYBOWANIU.

Należy dążyć do tego, aby wszystkie placówki PRZYCZYNIŁY SIĘ DO AKCJI POŻYCZKOWEJ PRZEZ UDZIAŁ odpowiadający ich sytuacji finansowej.

POWSTAŃCY — WOJACY! — WSZYSCY NA FRONT POŻYCZKI NARODOWEJ.

Wszelkich informacji i porad udziela druh skarbnik powiat. Wolnik, w Urzędzie Skarbowym.

Zarząd Odz. Pow. Związku Powstańców i Wojaków O. K. VIII.

Czerwiński, prezes, Dudziak, sekr. Wolnik, skarbnik.

blicznej przy granicy powiatu grudziądzkiego i wąbrzeskiego dokonano napadu z bronią w rękę na robotnika rolnego, zatrudnionego u rolnika Bobrowskiego w Mazankach. Jak rzekomo napadnięty oświadczył policji, wyszło z lasu 2 nieznanymi osobnikami i pod groźbą rewolwerów odebrali mu z mleczarni w Jarantowicach pobraną za mleko kwotę 108 zł. Przeprowadzone natychmiast dochodzenia policyjne ustaliły, że napad był upozorowany.

Napad tak upozorował, iż własną podarł marynarkę, koszulę i resztę ubrania. Wzięty jednak w krzyżowy ogień rzekomo napadnięty robotnik przyznał się, że napad upozorował a pieniądze schował na szosie pod kamieniem. Pieniądże oddano prawowitemu właścicielowi, a robotnik stanie przed Sądem.

— Koło Środowiskowe Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem przy Zakładach Graficznych B. Szczuki. Przed kilku dniami zawiązało się Koło Środowiskowe BBWR przy Zakładach Graficzn. Bolesława Szczuki. Na zebraniu organizacyjnym obrano zarząd Koła w składzie: prezes: p. Wincenty Rzezczeński, wiceprezes p. Aleksander Sawicki, sekretarz p. Zbigniew Wachowiak, skarbnik p. Józef Wilkosz. Zebrania Koła odbywają się w lokalach administracji „Głosu Wąbrzeskiego”.

— Teatr „Czarny Salon” przybywa do Wąbrzeźna i wystawi w sobotę, dnia 23. bm. o godzinie 8,30 oraz w niedzielę o godz. 6-tej i 8,30 wiecz. w sali p. St. Klimka dwie nadzwyczaj wesołe komedje: „Sen amanta w noc przedślubną” i „Sen Hochstaplerki”. Ceny na przedstawienie b. niskie, dlatego z pewnością każdy na to widowisko pośpieszy.

— Ważne dla P. P. Rolników. Zwracamy uwagę P. P. Rolnikom na ogłoszenie „Centralnej Drogerji” właśc. K. Stienss — Wąbrzeźno, która poleca po b. niskich cenach wszelkie zaprawy do zbóż, kamień modry i wszelkie inne artykuły dla rolników. W tejsze drogerji można pozatem nabyć z bogatej składnicy tapety, farby, lakiery, pokosty itp. artykuły. Firmę „Centralna Drogerja” polecamy Szan. Czytelnikom i prosimy zwracać się do niej z pełnym zaufaniem.

Z powiatu

— Orzechówko. (Rocznica Odsieczy Wiednia). W niedzielę, dnia 17 bm. urządził Komitet Obywatelski uroczystość „Odsieczy Wiednia” Przed poł. o godz. 8,30 zebrały się wszystkie towarzystwa na boisku szkolnem, poczem przy-

dźwiękach orkiestry wymaszerowano do kościoła parafjalnego w Orzechowie, gdzie odbyło się nabożeństwo i okolicznościowe kazanie, które wygłosił ks. prob. Wilemski na temat bohaterstwa, pokory i wielkości Sobieskiego na tle Odsieczy Wiednia w 1683 r. przyczem nawiązał historyczne dzieje Orzechowa i Pomorza do życia i pracy dzielnego króla Jana III Sobieskiego.

O godz 5 po poł. w sali w Herkta odbyła się akademja, na którą złożyły się śpiewy i deklamacje dzieci tut. szkoły, następnie przemówienie naucz. p. Kozłowskiej na temat wielkości Jana III Sobieskiego i znaczenie tej odsieczy dla Europy — i obecna praca Rządu nad budową potęgi Państwa w myśl pragnień Sobieskiego. — Po przemówieniu odegrało S. M. P. sztuczkę pt. „Jak kto może”, która udała się znakomicie. Amatorki grały b. ładnie, najlepiej p. Brudźówna i rola p. Łęgowszczyńskiej, poczem wygłosiła deklamację p. Gmyrówna z SMP. W końcu zabrał głos ks. prob. Wilemski, który przybył na tę uroczystość z Orzechowa i jeszcze raz podkreślił wielkość Sobieskiego. Na zakończenie przemówienia ks. prob. wznosił okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, a następnie odśpiewano „Rotę”. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna, trwająca w miłym nastroju do godziny 2-jej. Zaznaczyć należy, iż do urzędzenia tej uroczystości przyczynili się w głównej mierze p. Hydzykówna, p. Kania Stefan i Sołtys Kuśnierz, oraz nauczycielka tut. szkoły.

Ruch Towarzystw

— Legjon Młodych. Jutro, w sobotę, dn. 23 bm o godz 6 odbędzie się zebranie Legjonu Młodych oddziału żeńskiego w świetlicy L. M. Komendant.

— Bacność Restauratorów! Dnia 28 września odbędzie się zebranie Zw. Restauratorów w lokalu P. Piątkowskiego (dawniej Strzelnica) — o godz. 11 przed poł. Z powodu bardzo ważnych spraw, uprasza się o jaknajwcześniejsze przybycie. Zarząd.

— Zebranie Stowarzyszenia Lokatorów odbędzie się w niedzielę, dnia 24. bm. o godz. 2 po poł. w lokalu p. Klimka. Uprasza się o przybycie wszystkich członków. Zarząd.

— Zw. Powstańców i Wojaków OK. VIII. Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę 24-tego o godz. 5-ciej po południu w salce pod Orlem. Na porządku obrad b. ważne sprawy. Zarząd.

Drukami i nakładem: Zakłady Graficzne Bolesława Szczuki — Redaktor odpowiedzialny: Alfons Szczuka — Wąbrzeźno, Mickiewicza 1.

Największy wybór towarów kolonialnych - delikatesów - cukrów i czekolad - win krajowych tytoni, papierosów i cygar

po najniższych cenach tylko w firmie

JAN HOFFMANN, Wąbrzeźno - Rynek 13

tanio i najtaniej:

Kawa słodowa ft.	0,25
Marmelada ft.	0,60
Syrop ft.	0,38
Palmin ft.	0,30
Margaryna ft.	0,88
Smalec szt. ft.	0,95
Makaron ft.	0,60

Ogórki szt.	0,10
Kapusta kiszona ft.	0,10
Sery pełnotłuste 1/4 ft.	0,20, 0,25, i 0,30
Szproty w oliwie puszk. ca. 1 ft.	1,00
„ „ 1/2 „	0,50
Rolmopsy szt.	0,10

Sledzie wędzone szt.	0,15
Sledzie solone szt.	0,08
Sledzie świeże Matties szt.	0,10
Kawa świeżo palona 1/4 ft.	0,54, 0,59, 0,75
Kakao 1/4 ft.	0,45, i 0,75
Herbata 1/4 ft.	1,80 pacz. 0,30, 0,50, i 0,85

W I N A: pierwszorządne gatunki $\frac{3}{4}$ l. 1,80. 2,00. 2,25. 2,50.
 $\frac{3}{8}$ l. 1,20. 1,40.

Cukierki nadziewane 1/4 ft.	0,25
nadziewane nr. I „ „	0,30
Konfekt „ „	0,35
Konfekt czekoladowy	0,40

Konfekt czekoladowy	0,50
Czekolady tabl. duża 0,60, 0,70, ca 1/2 ft.	1,00
Mleczna 1/2 ft.	1,20
50 gram.	0,25, 0,35

małe	0,05 0,10
Nafta litr	0,55
Smary na osie ft.	0,30
Szare mydło ft.	0,55

PRZEKONANY

każdy jest, że dobre towary jak

Zaprawy **Kamień modry ft. 60 gr.**
do zboża Uspulun — Sanogran — Formalinę

Oliwy do maszyn litr. 60 i 70 gr.
motor. cylindr. i centryfug.

Smary na osie ft. 30 gr - tłuszcze ft 55 gr

wosk do pasów - tran do skór litr 1,20 zł

Kit do okien ft. 40 gr.

Sprzedaje jednak najtaniej po znanych cenach

Kazimierz Stienss
Drogerja Centralna

daw. K. Głowacki Wąbrzeźno Rynek

Składnica tapet

Wielki wybór niskie ceny



POLECAM

w wielkim wyborze praktyczne podarki po znacznie niższych cenach, które dotąd jeszcze nie były

obrączki ślubne, zegary, zegarki, buzdziaki. Biżuterje ze złota, srebra, alpaki i double. Nakrycia stołowe srebrne, alpakowe i kryształy oraz art. optyczne

FR. BIAŁY

Zakład zegarmistrzowski i złotniczy
WĄBRZEŹNO

ulica Marszałka J. Piłsudskiego 4 Telefon 40

Na sezon

najtaniej kit do okien ft.	0,40
modry kamień ft.	0,60
oliwa do maszyn litr 0,65 i 0,70 gr.	

poleca:

Drogerja pod koroną
Lucjan Leśniewicz
Rynek 13 Rynek 13

Umeblowany
pokój

do wynajęcia
Józef Kurzyński
Wolności 24 I p.

Kto szuka

dobrej klienteli wśród najszerszych warstw

Kto szybko

pragnie znaleźć zajęcia lub dobrze sprzedać — niepotrzebne przedmioty

Kto znalazł

zgubioną rzecz i pragnie zwrócić właścicielowi

Niech ogłosi

się natychmiast w „Głosie Wąbrzeskim” którego dział reklamowy sownie wynagradza wydatki uczynione na ogłoszenie.

Wielka atrakcja Wielka atrakcja

Teatr Czarny Salon

w sali p. St. Klimka w Wąbrzeźnie
przedstawi dwie arcykomedje

I.
SEN AMANTA
W NOC PRZEDŚLUBNĄ
II.
SEN HOCHSTAPLERKI

Od początku do końca śmiech i napięcie

Teatr Czarny Salon! jest absolutną nowością obecnej doby i pierwszym tego rodzaju w Polsce

— Kto raz zobaczy nie zapomni nigdy —

Pierwsze przedstawienie w sobotę dnia 23 września o godz. 8,30 wiecz. w niedzielę dwa przedstawienia o godz. 6-tej i 8,30 w.
Dyrekcja

Ceny niskie — — — Ceny niskie

POLECAM

po najniższych cenach:

części rowerowe, sprzęty domowe, przybory elektryczne, żyrandole, wirówki, części do różnych maszyn, konwie do mleka oraz przybory mleczarskie.

Marja Lewinson

Wąbrzeźno ul. Piłsudskiego 17

BACZNOŚĆ

P. P. NAUCZYCIELE

Zeszyty

„PRZYGOTOWANIE DZIENNE

NAUCZYCIELA”

do rąbienia.

Cena 1-złoty

Zakłady Graficzne
Bolesława Szezuki

Do Km. 1074/33.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

We wtorek, dnia 26 września 1933 r. o godz. 14-tej sprzedawać będę w drodze egzekucji w Piątkowie u p. Wawrzyńca Kubackiego najwięcej dającym za gotówkę:

dwa stogi żyta w słomie wzgl. w ziarnie o wartości około 225 ctr. żyta w ziarnie każdy. Oba stogi mają zawierać 450 ctr. żyta w ziarnie, oszacowane na 2.700,— zł.

Zagórski, Komornik Sądu Grodzk. w Kowalewie.

Do Km. 1070/33.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

We wtorek, dnia 26 września 1933 r. o godzinie 14-tej sprzedawać będę w drodze egzekucji w Piątkowie u p. Wawrzyńca Kubackiego najwięcej dającym za gotówkę:

20 sztuk krów dojnych czarno-białych, oszacowanych na 3.200,— zł., 1 opielacz automatyczny, oszacowany na 400,— zł, 1 siewnik nawozowy, oszacowany na 400,— zł, 1 żniwiarka firmy Doering oszacowana na 400,— zł, 1 plug parowy kompletny, to znaczy 2 lokomobile parowe, 1 plug, oraz 1 spulchniacz zwany Cramer, oszacowany na 25.000,— zł.

Zagórski, Komornik Sądu Grodzk. w Kowalewie.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 26 września 1933 r. o godz. 10,15 przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę u p. Anny Nogowej w Wąbrzeźnie, ul. Kościuszki:

bufet i biurko. (2460/33)

Głowczewski, kom. sądu Grodzk. w Wąbrzeźnie

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 26 września 1933 r. o godz. 10,45 przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę u p. Arona Wartkiego w Wąbrzeźnie — ul. Marsz. Piłsudskiego:

zegarek kieszonkowy. (30/33)

Głowczewski, kom. sądu Grodzk. w Wąbrzeźnie

Mieszkanie

4 pokojowe komfortowe zaraz do wynajęcia remont przeprowadzony. 2 pokoje z kuchnią od 1 października.

K. Wietrzyński
Chemiczna Fabryka „Donatol”
ul. Kopernika 2

KUPUJĘ

Młode gęsi

Tłuste kaczki

kury i kureczaki

Tel. 174 Tel. 174

GOETZ

Drzewka

krzewy owocowe i ozdobne, drzewa alejowe w wielkim wyborze po niższych cenach poleca

Szkoła Bronisława Nowackiego Okonin
poczta Mełno.
Katalogi wysyłam na żądanie.

Pokaz ogrodnicy

w „Tivoli”
w Grudziądzu

Zwracam Szanownemu Państwu Grudziądza i okolicy uwagę, że wystawiam partje drzewek i krzewów owocowych i ozdobnych które na miejscu tanio sprzedam.

Wystawione warzywa także sprzedam na miejscu i proszę o zamówienie warzyw na zimę. Również proszę o zamówienie dostawy drzewek, krzewów i t. p. Wszelkie zamówienia przyjmuję na miejscu.

Z poważaniem

B. Nowacki
Szkoła Okonin

Ogłaszajcie

w „Głosie Wąbrzeskim”